

Masters, Żono moja

Gdy nad nami niebo płacze,
Mokną Twoje złote włosy,
Piękny list spotkanie nasze,
Wiatr listonosz gdzieś unosi.
Nad górami słońce świeci,
Srebrny księżyc za górami,
Jedno z drugim się przegania,
A my się kochamy.

Żono moja, serce moje,
Nie ma takich jak my dwoje
Bo ja kocham oczy Twoje
Do szaleństwa, do wieczora
Żono moja, serce moje,
Nie ma takich jak my dwoje
Bo ja kocham oczy Twoje
Do szaleństwa, do wieczora
Żono moja

Nie ma takich jak my dwoje,
Nasza miłość się nie chwali.
Nawet niebo się nie boi,
Nic nas przecież nie oddali.
Nad górami słońce świeci,
Srebrny księżyc za górami,
Jedno z drugim się przegania,
A my się kochamy.

Żono moja, serce moje,
Nie ma takich jak my dwoje
Bo ja kocham oczy Twoje
Do szaleństwa, do wieczora
Żono moja, serce moje,
Nie ma takich jak my dwoje
Bo ja kocham oczy Twoje
Do szaleństwa, do wieczora
Żono moja